

Szesnasty, Chciałem być (ft. Białas, Krzysztof Krawczyk)

Wszystkie oczy na mnie
Robiłem zbyt wiele by było inaczej dzisiaj
Chcesz mieć 5 minut sławy
Ja chcę sekundę życia
Wiem że chcesz bym był słaby
Chce byś był wielki na max
Tylko wielkie rzeczy chce tu mieć do rozjebania
Nie płacz gdy coś ci odbierają - uczyła mama
Świat nauczył, że są rzeczy nie do odebrania
Choć mamy pusty pysk
Parostatkiem płynę z tym
Gdy serwowali nam porażkę
Odmawiałem im
Bo chciałem być
I chciałem mieć
Chciałem znaleźć balans
I skasowałem kilka bryk
Dostałem w pysk, nie dając ciała
Bóg się pewnie modli za nas
Św. Piotr zatrasnął drzwi
Ty wiesz co?
Co?
Nie żałuję nic!

[Krzysztof Krawczyk:]
Przemierzyłem cały świat od Las Vegas po Krym
Zgrałem tysiąc talii kart, które lubią dym
Skasowałem kilka bryk, nie żałuję dziś
Nie żałuję dziś

Kolejny dzień
Kolejny balet
Chłopaki tu maja wieczorem wbić
Mam wódę, zioło, koks i łychę
Nie żałuję nic
Włączam nas "Jebem na to" klip
#autodiss
Dobry pocisk na nas
Wiec przerabiam go na propsy
#mistrz
Pamiętam czasy jak się żyło z dnia na dzień tu
Wtedy co dzień miałem nowe buty od stania w miejscu
A kiedy się pojawił problem
Wszyscy stali tu nade mną
Żeby mi płakać na rany
Jak opętany krzychałem: to piekło
Sam się zaklinowałem w przejściu z kaca do rzeczywistości
Gdy próbowałem odlecieć skrzydłami bezsilności
A mój skład nosił dumną nazwę – Pijemy Wszyscy
Mówiłem śmiertelnie poważnie – mam beczkę z whisky

[Krzysztof Krawczyk:]
Przemierzyłem cały świat od Las Vegas po Krym
Zgrałem tysiąc talii kart, które lubią dym
Skasowałem kilka bryk, nie żałuję dziś
Nie żałuję dziś